

VIII NOCNY RAJD ANDRZEJKOWY AKTK - 18.11.2017 Leszczyny - Bęczków - Góra Strużna - Krajno

„Czterdziestką-siódemką” i własnym transportem w bój,
zbiórka rajdowców przed Świętym Jackiem w Leszczynach, (I-y kościół z 1610 r.)
stałych uczestników, sympatyków istny rój, (84 osoby)
Ania przewodniczka powitaniem zaczyna.

A ksiądz proboszcz przybliży historię kościoła,
święty Jacek, misjonarz tu dawniej przebywał,
stąd jego cudami pokryte sklepień pola, (polichromia H. Czarneckiego,
a wymowa ich motywów do dziś dnia żywa. 1922/23)

Ciemnozielone tło ołtarzy, rzadkie dzisiaj,
podobnie też Bóg Ojciec na łuku tęczowym,
wczesnobarokowa piaskowcowa chrzcielnica,
przy której od czterystu lat chrzczone są głowy.

Patron pod zasuwą ze świętym Izydorem,
w technice olejnej stacje Drogi Krzyżowej,
na ścianach niestety plamy wilgoci spore,
organy po starych, elektroniczne, nowe.

O pochówku Żeromskich i babci Skłodowskiej, (Józefa 1879, Wincenty 1883 -
już w węższym gronie z księdzem proboszczem rozmowa, Żeromscy, Salomea z Segtyńskich
tablice pamięci, partyzanckie, AK-owskie, Skłodowska 1876)
o kościele, parafii książka pogładowa.

Już po zachodzie słońca marszu początek,
twarze obserwujące zza okien piechurów,
stare drewniane domy, rzadki już wyjątek,
wille przybyszy wyglądające zza murów.

W Leszczynach, Bęczkowie moc kapliczek przydrożnych,
z początku dwudziestego stulecia i nowych,
marsz w kierunku Strużnej Stąpora dość forsowny, (Góra Domowa Kazimierza Stąpora
do stromego wejścia na szczyt każdy gotowy. przewodnika, 1930-2005)

Latarka w tej wspinaczce sprzętem nieodzownym,
w ciemnościach trudno dotrzeć do kapliczki Micka, (współczesny rzeźbiarz kielecki,
o szefie Klubu Przygoda raport stosowny, autor kapliczki Kazimierza, prezesa
postać z dużym plecakiem, charakterystyczna. KTP Przygoda w latach 1968-72)

Zejście po podmokłej drodze ciut niebezpieczne,
w dali widoczny podświetlony kościół Krajna, (p. w. Chrystusa Króla, z 1934 r.)
pięć minut na zbiórkę całej grupy konieczne,
o Piotrze Ściegiennym informacja poprawna. (działał od 1840 r., od 1846 r. 25 lat zsyłki)

Na polach Krajna organizował ksiądz chłopów (tu odbył się 24.10.1844 wiec)
do walki z caratem, lecz go w końcu zdradzono,
swym przywództwem kościołowi sprawił kłopotów,
wyrok śmierci na długą zsyłkę zamieniono.

Szybkie wzmocnienie kanapką, herbatką, kawką,
po czym długie podejście na Wichrowe Wzgórze,
widok na południowy zachód super gratką,
ziąb, wieje, lecz to normalka, zwłaszcza na górze.

Pozostaje zejść na dół, na Krajno - Zagórze,
suchym asfalem, każdemu łatwa to sztuka,
rowerem wstecz, muszą być tu ciężkie podróże,
Henio nie widzi wśród swoich takiego zucha.

Już widać oświetlony Park Rozrywki „Sabat”,
ostatnia prosta wzdłuż zabudowań wsi lekka,
zwiedzanie Parku Miniatur nocą - cud sprawa,
a po - jubileuszowa wieczorna sjesta.

Bazylika Świętego Piotra, Wieża Eiffla,
twarze czterech amerykańskich prezydentów,
Piramida Cheopsa tutaj rozpostarta,
rząd budowli górnego autoramentu.

Niezapomniany i wciąż groźny Wulkan Etna,
Pomnik Chrystusa Odkupiciela z Brazylii,
część Wielkiego Muru Chińskiego jakże piękna,
wieże World Trade Center, bestialsko je zniszczyli.

Mamią historyczne budowle z Ziemi Świętej,
powstaną niedługo nad wodą mosty świata,
Big Ben, gdyby dzwonił, byłoby niepojęte,
a jak śnieg spadnie tuż obok można polatać.

Ciut zmęczeni, zziębnięci siadamy przy stołach,
zalewajka świętokrzyska rozgrzewa ciało,
Jacek do śpiewów biesiadnych szybko przywoła,
swym kazu w ustach i nieodzowną gitarą.

Sto pięćdziesiąta impreza klubu - wyborna,
chwała Zarządowi i prowadzącym rajdy,
na wypicie kufła piwa pora dostojna,
biesiadnikom w „Sabacie” okazja do frajdy !

Zbliżone do siebie stoły, śpiewy, rozmowy,
też tańce do rytmów wyciąganych przez Jacka,
Roch wiersz Fredry cytuje okolicznościowy,
AKTK to naprawdę przyjazna paczka !

Kielce, 21.11.2017 r.

*Stanisław Janusz Komorowski „Roch”
Przewodnik Świętokrzyski PTTK*